

Lotta, apollo

Jak słońce świeć gdzie
Wokół muzy wszędzie
Na apartamencie
Bo król ma wielkie serce
Apollo jesteś
9 zamiast jednej
Wezwij mnie a zejde
Jak czarodziejkę

Księżyc to wersal
Byłam tam pierwsza
Królowa serca, ja caryca wielka
Jeba* twój penthouse
Kosmos ma bezmiar
Przenoszę pył do płuc jak czarodziejka

Przez filtr ten flirt głupstwa
Inhaluj mnie przez usta
Solą twą wieczna pustka
W oczach masz pulsar

Jak słońce świeć gdzie
Wokół muzy wszędzie
Na apartamencie
Bo król ma wielkie serce
Apollo jesteś
9 zamiast jednej
Wezwij mnie a zejde
Jak czarodziejkę

Twój obłok dym, pali jak splif, przecina każde słowo
Kosmiczny płyn wdycham jak syf-alergię księżycową
Zielono mi, działasz jak filtr, oczyszczasz tlen jak robot
Jak dyson-hit, kupuje gdy na zawsze chcę być z tobą
Ciało jak grecki posąg
Typ przyćmiewa mnie urodą
Nasz los zawierzam bogom
Ty i ja przeciwko gromom
Na co czekasz apollo?
Mam wybrać kolor?
Głowę zajęta sobą masz?
Czy terpsychorą?

Świeć gdzie wokół muzy wszędzie
Na apartamencie
Bo król ma wielkie serce
Apollo jesteś
9 zamiast jednej
Wezwij mnie a zejde
Jak czarodziejkę

Przez filtr ten flirt głupstwa
Inhaluj mnie przez usta
Solą twą wieczna pustka
W oczach masz pulsar

(Jak cza-cza-czarodziejka)
(Jak cza-cza-czarodziejka, aaa~)